



# Masz wiadomość

od św. Gerarda

Miesięcznik parafii św. Gerarda  
ul. Wiejska 17, 44-121 Gliwice  
tel. 32 270 74 10  
www.swgerard.pl

Nr 2/2021 (2)

19.12.2021 r.



## E-mail od Nadawcy

Szanowni Czytelnicy,  
Drodzy Parafianie!

Kończy się powoli czas adwentu. Za kilka dni obchodzić będziemy święta Bożego Narodzenia. Już dziś chcemy podzielić się z Wami tą radością, która płynie z faktu, że *Słowo Ciałem się stało i zamieszkało wśród nas* (J 1,14).

W dzisiejszym wydaniu, oprócz rozważań nad Bożym Słowem i świątecznych życzeń, możemy zapoznać się z symboliką Bożonarodzeniowej ikony. Przybliżone zostały sylwetki Mędrców ze Wschodu. Poznamy również liturgiczne znaczenie słowa *oktawa*.

***Boże Narodzenie i nadchodzący Nowy Rok, to nie tylko czas radości, ale również zadamy nad tym, co minęło i co nas czeka. Życzymy Wam dużo optymizmu i wiary w pogodne jutro. Niech błogosławieństwo Nowonarodzonego Chrystusa oraz wstawiennictwo Jego i naszej Matki Maryi towarzyszy nam każdego dnia!***



## List od (Nie)Znajomej

*czyli kobiecą ręką pisane*

„Mądrość mądrości, Światłość światłości  
– Bóg-Człowiek tu wcielony.”

*Drogi Przyjacielu,*

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia. To czas wyjątkowej atmosfery. Pachnąca choinka, świecące ozdoby, świąteczne, kolorowe jarmarki, smaczne pierniki, nastrojowe piosenki i oczywiście magia świąt płynąca z Bożonarodzeniowej stajenki z Marią i Józefem czule pochylonymi nad Nowonarodzonym. I właśnie taki, bardzo rodzinny, sielankowy wizerunek świętej Rodziny mamy w sercach, oglądamy na kartach z życzeniami, podziwiamy w świątecznym wystroju naszych świątyń. Skąd więc ten dziwny obraz na stronie tytułowej naszej gazetki? Przypuszczam zapewne, że jest to trochę niezrozumiałe przedstawienie Bożego Narodzenia. W centrum Matka Boża odwrócona tyłem do swojego Syna, jakby w depresji poporodowej. Jezus na dalszym planie położony w żłobie przypominającym trumnę i owinięty jakby w całun pogrzebowy. Święty Józef jakiś załamany i nic nierozumiejący. Wokół mało zrozumiałe sceny, grupki postaci. Totalny chaos... Gdzie ta Bożonarodzeniowa sielanka? Skąd takie dziwne przedstawienie radosnej przecież sceny narodzenia Chrystusa?

Żeby zrozumieć ten obraz musisz wiedzieć, że jest to ikona, ikona Bożego Narodzenia. A ikona, to takie wyjątkowe dzieło sztuki, które nie tyle się ogląda, co czyta; nie tyle podziwia, co kontempluje. Czy chcesz razem ze mną odczytać tę ikonę? Jeśli tak, zapraszam Cię do odkrycia teologicznej głębi ikony Bożego Narodzenia Andrieja Rublowa.

W centrum obrazu znajduje się postać Maryi, która jest zanurzona w Duchu Świętym, co symbolizuje czerwień wokół Jej postaci. Jest rozświetlona Bożym ogniem i kontempluje swego Syna narodzonego nie tyle fizycznie, co w swoim sercu (stąd odwrócona postawa). Centralna postać Matki Bożej nie oznacza jednak, że fakt Wcielenia Boga został zmarginalizowany. Wręcz przeciwnie – geometria ikony stawia fakt narodzenia Boga w ludzkim ciele w centrum – przekątne obrazu przecinają się bowiem dokładnie na łonie Maryi, czyli w miejscu, gdzie dokonało się WCIELENIENIE. W prostej linii przeprowadzonej od łona Maryi biegnącej w górę do Boga znajduje się główka Jezusa. Sama postać Chrystusa również przesycona jest przebogatą treścią wyrażoną nagromadzeniem kontrastów. Jezus owinięty w pieluszki przypominające całun pogrzebowy i położony w żłobie w kształcie trumny, wskazuje na cel Wcielenia – odkupieńczą

śmierć Jezusa za nas, dla naszego zbawienia. Jasna postać Jezusa na czarnym tle ciemnej grotty, to symbol Chrystusa, który jest światłością, który wchodzi w ciemny, grzeszny świat. Natomiast Jego mało widoczna, jakby ukryta osoba, to symboliczne przedstawienie prawdy, że wielkie rzeczy dzieją się w ukryciu. Wokół Jezusa zgromadzone są trzy kategorie postaci: zwierzęta, ludzie i aniołowie. Najbliżej znajdują się zwierzęta, istoty nieobarczone grzechem (bo nieświadome), które spontanicznie kierują się ku dobru. Dalej aniołowie, którzy adorują Pana i zwiastują Go ludziom (mędrcom i pasterzom). Ludzie reprezentują dwa różne podejścia do cudu: pasterze patrzący na aniołów, to symbol prostej wiary, natomiast mędracy wpatrujący się w gwiazdę utożsamiają ludzi poszukujących prawdy ludzkim umysłem. Co ciekawe, prości pasterze idą do Jezusa niejako przez Maryję, czyli przez Niewiaстę, która jest Kościołem (grupka pasterzy po prawej stronie obok Maryi). Warto zwrócić też uwagę na fakt, że postaciami aniołów i ludzi rządzi zasada geometrycznego piękna. Cztery grupy postaci ustawione są krzyżowo (chiastycznie), a punkt przecięcia linii łączących te osoby znajduje się w ciemnej jaskini, tam gdzie Jezus. Należy to odczytać w ten sposób, że narodzony Chrystus zespała w jedno rozbity świat: świat aniołów, ludzi i zwierząt; świat adoracji (aniołowie), intelektualnych poszukiwań (mędracy) oraz aktywnej pomocy (aniołowie wskazujący drogę). Jezus zespała w jedno światło rozumu (mędracy) ze światłem prostej wiary rodzącej się w sercu (pasterze).

A co z naszym wyraźnie zafrasowanym świętym Józefem i tymi dziwnymi postaciami na dole ikony? Postać przygnębionego Józefa symbolizuje walkę dobra ze złem, światła z ciemnością, jaka rozgrywa się w każdym człowieku. Każdy z nas jest kuszony przez szatana (na ikonie w przebraniu pasterza) do wątpliwości np. w Bożonarodzeniowy cud. Jaki przekaz niosą kobiety? Postaci kobiet, to położne Salome i Maria, które obmywają Jezusa. Scena ta daje nam do zrozumienia, że Jezus-Bóg, był prawdziwym człowiekiem, był słabym dzieckiem potrzebującym ludzkiej pomocy, a następnie dorosłym odczuwającym wszystkie człowiecze cierpienia, pragnienia i uczucia.

Drogi Przyjacielu, spójrz ponownie na wizerunek Bożego Narodzenia w ikonie Andrieja Rublowa. Co widzisz? Niezrozumiały, dziwny chaos, czy może głębię WCIELENIĄ, piękno Boga, który przychodzi na ten grzeszny świat, żeby nas zbawić i zjednoczyć wszystko i wszystkich w sobie, w swojej miłości?

Właśnie tej radosnej świadomości odkupieńczej misji Jezusa życzę Ci w te piękne, niesamowite święta.

*Nie(Znajoma)*



## **Bóg powraca do człowieka**

*czyli Bożonarodzeniowa refleksja*

Człowiek przez grzech pierworodny zerwał jedność z Bogiem. I po tylu tysiącach lat od wydarzenia opisanego w Księdze Rodzaju, Bóg powraca do człowieka. Czyny to, bo widzi, jak mocno człowiek jest poraniony i zagubiony bez Niego.

W tajemnicy Wcielenia nie ma nic z ckliwej ludowej pobożności. To Dziecię nie przychodzi tylko, by się do nas przytulić, ale przede wszystkim po to, aby zawalczyć o każdego z nas. To Dziecię jest Bogiem, który zbawia, który *dla naszego zbawienia zstąpił z nieba*. Jeśli Bóg wchodzi w życie człowieka, to nie tylko po to, aby z nim być, ale przede wszystkim po to, aby go przeobrazić, aby czegoś w jego życiu dokonać. W Eucharystii uświadomiamy to sobie w sposób szczególny, bo jest ona prawdziwą tajemnicą Wcielenia. Jednakże dostrzec to możemy jedynie oczami wiary.

Dla pasterzy przedstawił się jako ubogie dziecko leżące w żłobie, a jednak wracali oni, wielbiąc Boga za to, co zobaczyli. Ta miłość Boga trwa po dziś dzień. On się nas nie zapiera, kiedy widzi nasze upadki, grzechy czy słabości. Właśnie taką miłością kocha nas Pan Bóg.

Niechaj ta Miłość, która przychodzi, da nam wszystkim siłę do pojednania się z Bogiem, bliźnimi i samym sobą.

---

## **Z zapisków ceremoniarza #2**

*czyli o liturgii piórem Mariusza*



Boże Narodzenie, to obok Zmartwychwstania Pańskiego najważniejsza uroczystość w całym roku liturgicznym, o czym świadczy przede wszystkim fakt, iż tylko te dwie uroczystości posiadają swoje oktawy.

*Oktawa* to słowo z łaciny, w dosłownym tłumaczeniu oznaczające *ósmą*. Wywodzi się ona z pierwszych wieków chrześcijaństwa, gdy ochrzczeni w Noc Paschalną w czasie kolejnych siedmiu dni uczestniczyli w specjalnych katechezach, mających na celu wyjaśnianie najważniejszych prawd i utwierdzenie ich w wierze. Z czasem zaczęto chrzcić również w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego, stąd i ta uroczystość zyskała swoją oktawę. Dopiero w późniejszym

czasie pojawiła się Oktawa Narodzenia Pańskiego oraz inne dotyczące wielkich uroczystości, bowiem Kościół chciał, aby największe dni świąteczne w kalendarzu liturgicznym, nie były świętowane tak, jak każdy inny dzień, ale by można było radość z uobecniania ważnego wydarzenia obchodzić dłużej, przez kolejne dni, tworząc łącznie osiem dni w randze uroczystości, ową oktawę (o rangach dni będzie mowa w kolejnym numerze). Z biegiem czasu, w kalendarzu liturgicznym pozostały tylko wspomniane na wstępie dwie oktawy. Warto nadmienić, że choć słowo *oktawa* kojarzyć się może przede wszystkim z Uroczystością Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (czyli Bożym Ciałem), to jednak w tym przypadku należałoby mówić o *dawnej oktawie*, bowiem w obecnym kalendarzu została ona zniesiona.

Co ciekawe Oktawa Narodzenia Pańskiego nie ma klasycznej formy – jej dni są w randze święta, a nie uroczystości (stąd w piątek obowiązuje post jakościowy, choć najczęściej biskupi diecezjalni udzielają dyspensy od dochowania tego obowiązku), w jej trakcie bowiem nie świętujemy jedynie faktu Narodzenia Pańskiego, choć jest on jej najważniejszym punktem, ale wspominamy również inne osoby i wydarzenia. I tak pierwszy dzień w oktawie, czyli 26 grudnia, to święto św. Szczepana, pierwszego męczennika, które w tym roku akurat zostaje pominięte, jako że w niedzielę w Oktawie Narodzenia Pańskiego przypada święto Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa, będące wyżej w tabeli pierwszeństwa dni liturgicznych. 27 grudnia to święto św. Jana, apostoła i ewangelisty, a 28 grudnia święto Świętych Młodzianków, męczenników. Koniec oktawy przypada w pierwszy dzień Nowego Roku, gdy obchodzimy Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi.

Zdarza się co kilka lat, że Uroczystość Narodzenia Pańskiego przypada w niedzielę, oktawa kończy się zatem również w niedzielę – Uroczystością Bożej Rodzicielki Maryi. Obie te uroczystości są wyższe rangą od święta Świętej Rodziny i wówczas święto to obchodzone jest w piątek 30 grudnia. Dlaczego akurat wtedy? A to dlatego, że 29 grudnia przypada wspomnienie dowolne św. Tomasza Becketa, biskupa i męczennika, a 31 grudnia wspomnienie dowolne św. Sylwestra, papieża. Aby więc nie kolidować z tymi wspomnieniami, święto Świętej Rodziny przenoszone jest wówczas na całkowicie wolny dzień, którym pozostaje 30 grudnia. Taka właśnie sytuacja czeka nas w przyszłym 2022 roku.

Oktawa jest darem dla wierzących, by mogli niejako wydłużyć radość świętowania największych uroczystości religijnych na kolejne siedem dni. Gdy więc 27 grudnia usłyszymy z ust znajomych: „święta, święta i po świętach”, to pamiętajmy, że dla nas ludzi wierzących, święta Narodzenia Pańskiego to nie tylko dwa, ale aż osiem dni pełnych radości.



## Pocztówka z nieba

*czyli historie o Bożych herosach  
opowiedziane przez Andrzeja*

Widoczne w lewej górnej części ikony Bożonarodzeniowej Rublowa trzy postacie, to święci Mędrcy ze Wschodu – znani bardziej jako Trzej Królowie albo Trzej Magowie. Wspominamy ich 6 stycznia, w święto Objawienia Pańskiego. Posiadamy na ich temat bardzo niewiele informacji. W Nowym Testamencie pojawiają się tylko w Ewangelii według św. Mateusza (Mt 2, 1-12), skąd możemy dowiedzieć się, że po ujrzeniu gwiazdy przybyli ze wschodu w poszukiwaniu Króla Żydowskiego, odwiedzili pałac Heroda i odnaleźli Jezusa w Betlejem. Tam złożyli Mu złoto, kadzidło i mirrę, a następnie wrócili inną drogą do swojej ojczyzny.

Następnymi źródłami wspominającymi o Mędrkach są apokryficzne ewangelie (których pochodzenie datuje się na około V-VI wiek) oraz różne teksty rozwijające proroctwo Zaratustry o przyjściu Wspomożyciela i uznające za niego Chrystusa. Warto pamiętać, że nie tylko Żydzi oczekiwali na przyjście Mesjasza, motyw ten przewijał się w wielu religiach i filozofiach bliskowschodnich i antycznych, szczególnie w I wieku naszej ery. To w oparciu o te teksty utworzyła się tradycja dotycząca imion Mędrców (pierwotnie zwano ich Melkonem, Gasparem i Balthasarem) i ich liczby oraz w jednym z tych tekstów pojawia się informacja, że byli królami (prawdopodobniejsze wydaje się, że byli magami, czyli perskimi kapłanami-astrologami).

Jeśli więc na temat Mędrców mamy tak nikłe i odległe informacje, można by spytać, czy takie postacie w ogóle istniały? Jeśli zaś tak mało źródeł może to potwierdzić, to dlaczego Kościół uznaje ich za świętych i czy relikwie Mędrców, przechowywane w katedrze w Kolonii, na pewno należą do nich? Przede wszystkim trzeba pamiętać, że święci wczesnochrześcijańscy byli uznawani przez Tradycję, a nie jak obecnie, poprzez kanonizację. Kult wokół ich osoby budował się bez oficjalnego uznania za świętych. Tak było też w przypadku Mędrców ze Wschodu. Należy pamiętać też o wyjątkowym znaczeniu symbolicznym tych postaci. Wypełniają oni proroctwo o składaniu darów Mesjaszowi z Psalmu 72, wyobrażają trzy *pierwotne rasy ludzkie*, czy też trzy momenty ludzkiej egzystencji (młodość, dojrzałość, starość), a przede wszystkim są *primitia gentium*, pierwszymi poganami, którzy rozpoznali Pana (za swoich patronów obrali ich nawracający się Germanowie). Tu należałoby więc dostrzegać istotę kultu tych Świętych – w symbolicznym zaproszeniu wszystkich ludzi do Boga, niezależnie od tego kim są.



## Wieczór wigilijny w rodzinie

*Na stole umieszczamy figurkę Dzieciątka Jezus (lub krzyż), Pismo Święte oraz świecę. Świeca symbolizuje obecność w rodzinie Chrystusa, który przyszedł na ziemię jako Światłość świata.*



**Prowadzący** (*zapalając świecę*) **mówi:** Oto Światłość, która w noc dzisiejszą przysłała na ziemię, by rozproszyć ciemność grzechu. **Wszyscy:** Bogu niech będą dzięki.

**P.** W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. **W.** Amen.

**P. Z Ewangelii według św. Łukasza** (Łk 2,1-14):

W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Wybierali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluski i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie.

W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwała Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich: „Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz Pan. A to będzie znakiem dla was: znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluski i leżące w żłobie”. I nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami: „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania”. **Oto słowo Pańskie.**

**W.** Chwała Tobie, Chryste.

*Śpiew kolędy, np. Wśród nocnej ciszy.*

### Wspólna modlitwa

**P.** Boże, nasz Ojcze, w tej uroczystej godzinie wychwalamy Cię i dziękujemy za noc, w której posłałeś nam swego Syna, Jezusa Chrystusa, naszego Pana i Zbawiciela.

1. Prosimy Cię, udziel naszej rodzinie daru miłości, zgody i pokoju.

*Po każdym wezwaniu:* **P.** Ciebie prosimy. **W.** Wysłuchaj nas, Panie!

2. Obdarz także naszych sąsiadów, przyjaciół i znajomych pokojem tej nocy.

3. Wszystkich opuszczonych, samotnych, chorych, biednych, głodnych na całym świecie pociesz i umocnij Dobrą Nowiną tej świętej nocy.

4. Naszych zmarłych (**N. i N.**) obdarz szczęściem i światłem Twej chwały.

**P.** Panie Boże, Ty sprawiłeś, że ta święta noc zajaśniała blaskiem prawdziwej światłości Jednorodzonego Syna Twojego, spraw, abyśmy jaśnieli blaskiem Twego światła w naszym codziennym postępowaniu. Przez Chrystusa, Pana naszego. **W.** Amen.

**P.** Odmówmy teraz wspólnie Modlitwę Pańską: *Ojcze nasz...*

*Następuje łamanie się oplatkiem i życzenia. Po spożyciu kolacji wigilijnej wypada zaśpiewać wspólnie przynajmniej kilka kolęd.*



## DOT. ODWIEDZIN KOŁĘDOWYCH

Zgodnie z rekomendacją Wikariusza Generalnego Diecezji Gliwickiej, w tym roku nie organizujemy w naszej parafii tradycyjnych odwiedzin duszpasterskich czyli kołędy. Podobnie, jak w ubiegłym roku, po 1 stycznia odprawiane będą msze św. kołędowe w intencji mieszkańców poszczególnych ulic. W czasie tych mszy św. chcemy modlić się o szczególne błogosławieństwo dla rodzin naszej parafii. Po wspólnym śpiewie kolęd będzie można otrzymać foldery z tekstem modlitw do odmówienia w gronie rodzinnym, a także kredę do oznaczenia drzwi swoich mieszkań. Do przyniesionych pojemników można będzie także zabrać z kościoła poświęconą wodę.

W późniejszym czasie będziemy chcieli umożliwić nowym mieszkańcom naszej parafii poświęcenie ich domów i mieszkań. Będzie to możliwe na ich wyraźne życzenie i zaproszenie.

---

## Wiadomości z przymrużeniem oka



Dzieci w przedszkolu występowały w jasełkach. Odgrywano właśnie scenę, w której Maryja i Józef szukają miejsca w gospodzie. Św. Józef puka do drzwi prosząc: „Karczmarzu, karczmarzu! Maryja jest brzemienna, użyż nam gościny i wpuść do środka”. Chłopiec grający rolę karczmarza otwiera drzwi na oścież i ku zdziwieniu wszystkich zaprasza Maryję i Józefa: „Ależ wejdźcie, zapraszam! Na pewno znajdzie się dla was pokój”. Skonsternowany Józef, chcąc ratować sytuację, zwraca się do Maryi: „Maryjo, chodźmy stąd, bo tutaj będzie dla nas z pewnością za drogo”.

(Z płyty „Czarny humor” ks. Pawlukiewicza i ks. Kowalskiego)

---

W dzisiejszym wydaniu autorami tekstów byli:  
*Ks. Proboszcz, Magdalena Olbryt, Mariusz Bijok,  
Andrzej Lewandowski i ks. Sławomir Hałakuc.*

Chętnych zapraszamy do współredagowania naszej gazetki parafialnej.

**Następny numer „Masz Wiadomość” ukaże się w niedzielę 16 stycznia,** a w nim m.in. o roku liturgicznym, w którym czytamy Ewangelię według św. Łukasza oraz o formach zgłębiania i rozważania tekstów Pisma Św.